

Sygn. akt III Cz 1481/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędziowie SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko A. W.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt IV RC 280/14

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie o tyle, że w miejsce zasądzonej kwoty 240 zł zasądzić kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych),
2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie,
3. odstąpić od obciążania pozwanego kosztami sądowymi w postępowaniu zażaleniowym.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Cz 1481/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem zawartym w punkcie 2 wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 9 czerwca 2015 r. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, albowiem wygrała ona sprawę. Orzeczenie to zapadło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 7 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zażalenie na to postanowienie złożyła powódka zarzucając mu: naruszenie § 7 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego błędne zastosowanie, gdyż podstawę wyliczenia wynagrodzenia powinien stanowić § 7 ust. 1 pkt 9 tego rozporządzenia oraz naruszenie § 2 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia poprzez jego niezastosowanie, gdyż Sąd Rejonowy nie uwzględnił nakładu pracy pełnomocnika oraz

zawilego charakteru sprawy i wkładu pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy, dlatego też Sąd Rejonowy powinien zasądzić 6-krotność minimalnej stawki zgodnie ze spisem kosztów z 1 kwietnia 2015 roku.

Przy tak postawionych zarzutach powódka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz dalszej kwoty 1920 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c. orzekając o kosztach postępowania sąd bierze pod uwagę celowość i niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy, a w przypadku wynagrodzenia pełnomocnika niezbędny nakład jego pracy, podjęte przez niego czynności, charakter sprawy i wkład pełnomocnika do przyczynienia się do wyjaśnienia sprawy oraz rozstrzygnięcia. Niewątpliwie do niezbędnych kosztów procesu należy wynagrodzenie pełnomocnika, jednak nie wyższe niż stawki określone w przepisach powołanego w zażaleniu rozporządzenia.

Zgodnie z § 7 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) stawki opłat minimalnych w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego o zniesienie wspólności majątkowej między małżonkami wynoszą 360 zł. Ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 7 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia Sąd Rejonowy naruszył ten przepis, a co za tym idzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 109 § 2 k.p.c., albowiem przyznał je w kwocie o 120 zł niższej niż minimalna stawka. W tym zakresie zażalenie jest więc zasadne.

W spisie kosztów pełnomocnik powódki wskazywał już na konieczność zasądzenia jego honorarium w 6-krotności stawki minimalnej w sumie żądając 2160 zł.

Sąd Rejonowy nie uznał konieczności podwyższenia jego wynagrodzenia ponad stawkę minimalną.

Podstawę wynagrodzenia pełnomocnika stanowią opłaty minimalne określone w powołanym wyżej rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości. To one stanowią zasadę w zakresie orzekania o wynagrodzeniu. Powołany wyżej art. 109 § 2 k.p.c. wskazuje jakie okoliczności bierze się pod uwagę zasadzając wynagrodzenie pełnomocnikowi, a § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. wskazuje, że maksymalna wysokość opłaty za czynności adwokackie nie może przekroczyć 6-krotności opłaty minimalnej.

Skarżąca wskazuje, że nakład pracy jej pełnomocnika był znaczny, gdyż sporządził pozew z obszernymi wnioskami dowodowymi, a stan faktyczny był skomplikowany, pełnomocnik brał udział we wszystkich 5 terminach rozpraw i wielokrotnie przeglądał akta sprawy.

W rozpoznawanej sprawie istotne jest to, czy działania pełnomocnika wykraczają poza jego normalne działania w sprawie. To bowiem może świadczyć o jego wyższym nakładzie pracy. Sporządzenie pism procesowych należy do jego podstawowych obowiązków, a to, że pełnomocnik złożył w nim szereg wniosków dowodowych, następnie przeprowadzonych przez sąd, samo w sobie nie stanowi o zwiększonym nakładzie pracy. Trzeba bowiem zauważyć, że część z tych wniosków została później wycofana /k. 118/. Oczywiście przeprowadzenie postępowania sądowego, w którym przeprowadzone są dowody z osobowych źródeł dowodowych prowadzi do konieczności obecności pełnomocnika na rozprawie, jednakże w pozwie zgłoszono wniosek o przesłuchanie 3 świadków oraz powódki i pozwanego. Pozostałe wnioski zgłoszone w pozwie dotyczyły konieczności zwrócenia się przez sąd do podmiotów gospodarczych oraz szpitala od dokumentację, a także o akta innych spraw oraz przeprowadzenia oględzin nieruchomości (w tym ostatnim zakresie wniosek ten został ostatecznie wycofany). Na pierwszej rozprawie krótko informacyjnie przesłuchano powódkę. Przed kolejną rozprawą - na której pełnomocnik powódki cofnął część wniosków dowodowych i krótko przesłuchano informacyjne strony oraz zobowiązano pełnomocnika powódki do wskazania adresów banków, do których należy się zwrócić - wpłynęła odpowiedź na pozew. Na trzeciej rozprawie przesłuchano trzech świadków, przy czym należy zauważyć, że wskazane adresy świadków zostały jako błędne przez pełnomocnika, który tenże błąd naprawił powodując ich stawienie się na rozprawie /k. 186 i 241/. Na czwartej

rozprawie przesłuchano powódkę i uzupełniono na wniosek jej pełnomocnika protokół poprzedniej rozprawy, a na kolejnej przesłuchano pozwanego i dopuszczono dowody z dokumentów.

Akta sprawy zawierały do chwili wydania wyroku przez Sąd Rejonowy 320 kart, z czego pozew z załącznikami stanowi 79 kart, a ponadto znaczną część akt zajmuje przesłana przez instytucje kredytowe dokumentacja związana z zawieraniem umowami. Do sprawy dołączono także akta 4 innych spraw, żadna z nich nie przekraczała tomu.

Pełnomocnik powódki wielokrotnie przeglądał akta sprawy, wystarczające jednak byłoby ich przejrzanie przez terminem rozprawy 28 stycznia 2015 roku – wtedy bowiem miała wpłynąć dokumentacja z instytucji kredytowych, o którą wnioskował, wówczas także pełnomocnik zauważył podanie nieprawidłowych adresów świadków; przed terminem rozprawy 1 kwietnia 2015 roku – wówczas zauważył, że protokół powinien być uzupełniony i przed terminem 2 czerwca 2015 roku – wtedy też miała wpłynąć dokumentacja z instytucji kredytowych, o którą wnioskował.

Sama sprawa nie jawi się jako szczególnie skomplikowana, a konieczność zebrania dokumentów została spowodowana złożonymi wnioskami dowodowymi w tym zakresie. Dodać należy, że spór w sprawie dotyczył nie samego ustanowienia rozdzielności majątkowej, ale jego daty, gdyż powódka żądała jej ustanowienia z datą wsteczną. To ta okoliczność powodowała konieczność przeprowadzenia dowodu z dokumentów, natomiast powódka powoływała się także na okoliczności awantur w domu, stosowanej wobec niej przemocy fizycznej i jazdy pozwanego samochodem po spożyciu alkoholu.

Wkład pełnomocnika w wyjaśnienie sprawy nie został jakoś szczególnie uargumentowany poza wskazaniem, że dokonano tego na podstawie zgłoszonych wniosków dowodowych.

Biorąc powyższe pod uwagę należy podkreślić, że niezbędny nakład pracy pełnomocnika powódki w rozpoznawanej sprawie nie wymagał dokonywania czynności ponad zwykle wykonywane przy reprezentowaniu strony. Także charakter tej sprawy i jego wkład w jej wyjaśnienie nie odbiega od przeciętnego, który musi być oceniany przez pryzmat zachowania należytej staranności związanej z pozostaniem adwokatem (por. art. 355 § 1 i 2 k.c.) w stosunkach z klientem. Sama zaś sprawa nie odznaczała się szczególnym stopniem skomplikowania zarówno prawnego, jak i faktycznego.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c., zażalenie jako zasadne w części musiało doprowadzić do częściowej zmiany zaskarżonego postanowienia (pkt 1 sentencji), natomiast w pozostałym zakresie jako bezzasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. Jednocześnie należy zauważyć, że zażalenie uwzględniono w nieznaczej części (powódka żądała 1920 zł, a wygrała sprawę w zakresie 120 zł), dlatego na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. łącznie z oddaleniem zażalenia w pozostałej części oddalono też żądanie zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego od pozwanego.

Orzeczenie o kosztach sądowych zapadło na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014 r., poz. 1025 ze zm.), albowiem pozwany nie przyczynił się w żaden sposób do nieprawidłowego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, gdyż to Sąd Rejonowy zastosował niewłaściwe stawki opłaty minimalnej, dlatego nieobciążanie pozwanego kosztami sądowymi stanowi szczególnie uzasadniony przypadek, tym bardziej, że podstawę orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego stanowi art. 100 zd. 2 k.p.c.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk